

STANISŁAW CYNARSKI

ZUANE VANCIMUGLIO, AGENT WŁOSKI ZYGMUNTA AUGUSTA

Pod koniec panowania Zygmunta Augusta ożywiły się wyraźnie zabiegi dyplomatyczne w Europie środkowej. W polityce władców tego czasu przeważają motywy dynastyczne, wykorzystywane do realizacji celów imperialnych. Takie tendencje występują w polityce cesarza Maksymiliana II, Porty i Moskwy Iwana IV¹. Mimo osłabienia pozycji cesarza usiłował on podjąć zabiegi o rewindykację Prus, a nawet próbował nawiązać porozumienie z Moskwą przeciw Polsce. Turcja pod berłem Sulejmana Wspaniałego przeżywała okres potęgi militarnej i usiłowała nawiązywać do tradycji cesarstwa bizantyńskiego, co wyrażało się w dążeniach do podboju terytoriów należących niegdyś do imperium rzymskiego. Wiązało to silnie Turcję z Europą i prowadziło do utraty szans podboju ziem nad dolną Wołgą, które w połowie XVI w. znalazły się pod władzą Moskwy. Moskwa po sukcesach odniesionych nad chanatami kazańskim i astrachańskim podjęła plan opanowania Inflant, aby uzyskać porty nad Bałtykiem, gdyż to pozwalało na kontrolę handlu z zachodem Europy i ułatwiało proces modernizacji tego państwa².

Dążenie do opanowania przez Iwana IV Inflant pogłębiło jego konflikt z Polską i Litwą, a także z Danią i Szwecją³. Zaszły jednak znaczne zmiany w polityce tureckiej, gdyż po śmierci Sulejmana Wspaniałego w 1566 r. jego następca Selim II zawarł z cesarzem Maksymilianem II traktat pokojowy w Adrianopolu w 1568 r., w którym uznano istniejący stan na Węgrzech, tj. podział tego kraju na część habsburską, turecką oraz Siedmiogród należący do Jana Zygmunta Zapolyi⁴. Turcja

¹ H. Inalcik, *Ottoman Methods of Conquest* (Studia Islamica. t. II, 1954); M. Cherniawsky, *Tsar and People. Studies in Russian Myths*, Nev Haven—Londra.

² N. Angerman, *Studien zur Livlandpolitik Iwan Groznyijs*, Marburg 1972.

³ W. Czaplinski, *Stanowisko państw skandynawskich wobec sprawy inflanckiej w latach 1558—1561* (ZH, R. 28, 1963, s. 385).

⁴ J. Pajewski, *Węgierska polityka Polski w połowie XVI wieku (1540—1571)*, Kraków 1932, s. 215. Okoliczności tego faktu wyjaśnia depeza baila weneckiego Marc'Antonia Barbaro. ASV, Senato, Deliberazioni segrete, Reg. 75 (1567—1568), k. 90v.

była zaniepokojona pogłoskami o przygotowaniach do sojuszu Moskwy z Persją i Polską, toteż starała się przed projektowaną wyprawą nad ujścia Wołgi i Donu odciągnąć Zygmunta Augusta od przymierza z Iwanem IV⁵.

W Porcie przypomniano sobie apele skierowane do sułtana Sulejmana przez króla polskiego w 1562 i 1565 r. o przyłączenie się Turcji do wojny z Moskwą. Turcja zajęta wówczas wojną na Węgrzech nie odpowiedziała na apel królewski⁶. W 1568 r. sytuacja się zmieniła, gdyż Iwan IV sam wyraził gotowość zawarcia pokoju z Polską i Litwą. Wobec narastających gróźb ze strony Cesarstwa, które usiłowało podporządkować sobie Inflanty i rewindykować Prusy Książęce, Zygmunt August zdecydował się na próbę doprowadzenia do przymierza z Moskwą przy pewnych ustępstwach terytorialnych na rzecz Iwana IV⁷. Nic też dziwnego, że Turcja przygotowując się do wyprawy na Astrachań starała się o pozyskanie poparcia ze strony Polski i przeszkodzenie w pertraktacjach pokojowych między Zygmuntem Augustem a Iwanem IV. Dyplomacja turecka była też zorientowana w stosunkach panujących we Włoszech i wiedziała o zabiegach Zygmunta Augusta w sprawie odzyskania spadku po królowej Bonie.

W okresie przygotowań do wyprawy na Astrachań pojawił się w Stambule Włoch Zuane Vancimuglio, którego pobyt w Turcji przedstawił w trzech obszernych relacjach z 1568 r. bair wenecki w Porcie, Marc'Antonio Barbaro⁸. Niestety, mało wiemy o pochodzeniu tego agenta, wiadomo tylko, że miejscem jego urodzenia była Vicenza. Brak wzmianek o rodzinie w księgach metrykalnych nasuwa przypuszczenie, że przybrał on sobie nazwisko od przedmieścia zwanego Vancimuglio⁹.

Pozostawał on przez długi czas w służbie inkwizycji przy boku znanego inkwizytora Tomaso da Vicenza. Jako szpieg inkwizycji tropił heretyków na terenie posiadłości weneckich, a nawet był wysyłany w tajnych misjach do Francji. Poznał on bliżej wielu kardynałów, zwłaszcza takich gorących rzeczników kontreformacji, jak G. Rusticucci, G. F. Commendoni, M. A. Amulio i F. Alciato. Przesłuchiwał również uwięzionych i dzięki temu uzyskał wiele ciekawych zeznań od przebywającego w więzieniu Gian Francesca Papacody, ojca Gian Lorenza, dworzana królowej Bony. Od tego właśnie więźnia uzyskał wiadomość o wypadkach, jakie miały miejsce w ostatnich dniach życia Bony.

⁵ ASV, Rubricario Costantinopoli (1558—1577), nr 1, k. 239.

⁶ Tamże, k. 169v.

⁷ S. Bodniak, *Najdawniejszy plan porozumienia Polski z Moskwą przeciw Niemcom*, Kórnik 1947, s. 9—13.

⁸ Pierwszy raport wpłynął do Rady Dziesięciu 10 V 1568, drugi we wrześniu 1568, trzeci najobszerniejszy 16 V 1569. ASV, Collegio dei Dieci Lettere di ambasciatori Costantinopoli 1563—1570, B, nr 3.

⁹ G. Macca, *Storia del territorio Vicentino*, t. VI, Vicenza 1812—1816, s. 371, 378.

W Bari Vancimuglio nawiązał kontakty z osobami odnoszącymi się się z sympatią do króla polskiego i postanowił dotrzeć do posła polskiego w Konstantynopolu. Po przedostaniu się do Turcji został aresztowany przez Turków i przekazany Józefowi Nasiemu, doradcy Selima II. Nasi, wywodzący się z rodziny Żydów portugalskich, cieszył się dużym uznaniem na dworze sułtana, a od 1562 r. pozostawał w kontakcie z królem polskim, któremu w zamian za korzystne koncesje handlowe udzielił poważnej pożyczki¹⁰. Przez swych szpiegów we Włoszech sprawdził informacje Vancimuglia, a następnie jego relację przetłumaczoną na język turecki przekazał wielkiemu wezyrowi. Do Vancimuglia dotarł również sekretarz baila weneckiego, który zwerbował go do służby na rzecz republiki św. Marka¹¹.

Porta postanowiła wykorzystać informacje Vancimuglia w związku z przygotowywanym poselstwem do Polski Ibraima-beja w sprawie pozyskania pomocy Zygmunta Augusta w wojnie z Moskwą. Ibrahimowi-bejowi zlecono również w instrukcji, aby nakłonił króla do zgody na przejście Tatarów przez ziemie polskie. Nakazano mu też, aby dał królowi do zrozumienia, że Turcy są gotowi udzielić Polsce wsparcia militarnego dla uzyskania od Hiszpanii Bari i Rossano¹². 14 V 1569 r. Ibrahim-bej uzyskał audiencję u króla, na której przedstawił postulaty tureckie. Król jednak, zaprzętnięty sprawami unii, zaniepokojony pretensjami zakonu krzyżackiego do Prus, nie chciał zrywać pertraktacji z Moskwą¹³. W tym samym czasie przybył do króla także Vancimuglio, który dzięki poleceniu Nasiego zdobył zaufanie Zygmunta Augusta. Być może jego informacje wpłynęły na wysłanie do Rzymu kardynała Hozjusza w celu wszczęcia dalszych starań o odzyskanie spadku po Bonie¹⁴. Zręczny Włoch uzyskał poparcie nuncjusza papieskiego w Polsce W. Portica i we wrześniu 1569 r. udał się do Rzymu. Uwięziony w Preszburgu pod zarzutem herezji został uwolniony dzięki listom Portica oraz ambasadora Wenecji. Co więcej, jako rzekomy jeńiec turecki, otrzymał od cesarza Maksymiliana II 150 talarów¹⁵. 12 XI 1559 r. przybył do Rzymu, gdzie został przyjęty przez papieża.

Posel cesarski w Rzymie P. Arco uznał jego działanie za szkodli-

¹⁰ C. Roth, *The House of Nasi, the duke of Naxos*, Philadelphia 1948, s. 34—57; H. Hirschberg, *Udział Józefa Nasi w pertraktacjach polsko-tureckich w r. 1562* (Miesięcznik Żydowski, R. IV, 1934, s. 426—439); L. Finkelstein, *The Jews*, t. I, London 1961, s. 632—635.

¹¹ ASV, Lettere di ambasciatori Constantinopoli, B. 3.

¹² Tamże, Raport Marc'Antonia Barbaro z 16 IV 1569 r.

¹³ ASV, Archivio Praprio Costantinopoli, nr 6, k. 101. Archivio Proprio Germania, f. 3, k. 41.

¹⁴ Hozjusz do Al. Farnese z Lublina 18 V 1569 r. *Elementa ad fontium editiones*, t. XXII, cz. 1, Roma 1970, nr 84, s. 85—86.

¹⁵ *Nuntiaturberichte aus Deutschland 1560—1572*, wyd. I. Ph. Dengel, t. VI, Wien 1939, s. 366—367. Listy Melchiora Biglii z września 1569 r.

we dla interesów chrześcijaństwa¹⁶. Z Rzymu powrócił Vancimuglio do Polski, ale już pod koniec lutego 1570 r. udał się do Turcji na polecenie Zygmunta Augusta. W liście króla do Nasięgo z 25 II 1570 r. czytamy, że „wraca do Turcji Jan Vancimulius Vincentinus dla zawarcia interesu nam opisanego: chcielibyśmy, aby wspólnym życzeniom, szczęśliwe wypadki uczyniły zadość”. Dalej pisał król, że polecił przygotowanie winnej Nasiemu sumy, która doszła wraz z odsetkami do 150 tys. Przyrzekł też zatwierdzenie przywilejów handlowych, „o czym od posła naszego Vancimuliusa szczegółowo się dowiecie, któremuśmy dla bezpieczeństwa ustnie tę sprawę powierzyli”¹⁷. List ów był dotąd traktowany jako przykład przyjaznych kontaktów Zygmunta Augusta z Nasim. Czego dotyczyło owo „zawarcie interesu”, trudno obecnie ustalić. W późniejszych zeznaniach Vancimuglia znajdujemy wzmiankę o projekcie wykupienia u sułtana Wołoszczyzny. Co do koncesji handlowych, to uzyskał je Nasi na przywóz z Turcji wina na okres 5 lat (1567—1572)¹⁸.

W czerwcu 1570 r. przebywał Vancimuglio w Polsce, bo stąd przesłał na ręce członka Rady Dziesięciu w Wenecji Paolo Tiepolo kilka listów, w których donosił o sprawach związanych ze spadkiem po królowej Bonie i o innych wydarzeniach politycznych¹⁹. Późną jesienią tegoż roku przybył ponownie do Rzymu i tu został uwięziony pod zarzutem homoseksualizmu i szpiegostwa na rzecz Turcji. Jerzy z Tyczyna pisał: „Coniectus est hic etiam in carceres quidam Vantimulius Vincentius, którego thez naschi nyewyem wczim uziwali. Dwye rzeczy mu opponuntur, yedna yz explorator, a druga de Venere vetita. Chłopcza thego, quo abusus esse dicitur yuz chwostano publice po Rzimye y yst proscriptus z Rzimu, szam yescze in carceribus detinetur”²⁰.

O dalszych losach tego agenta znajdujemy wzmianki w listach Hozjusza do króla oraz do podkanclerzego F. Krasińskiego²¹. Hozjusz, uważający Vancimuglia za człowieka „lekkiego” i niegodnego, żądał się na króla, że ważne sprawy poleca ludziom nie zasługującym na zaufanie. Postanowił jednak wykorzystać swoje wpływy u gubernatora Rzymu, aby wydobyć od Vancimuglia kompromitujące dokumenty. Sędzia, który przesłuchiwał Vancimuglia, stwierdził, że posiadał on list polecający nuncjusza W. Portica, litterae passus od sułtana, który wyrobił

¹⁶ Tamże.

¹⁷ *Akta podkanclerskie Franciszka Krasińskiego 1569—1573*, cz. I, wyd. W. Krasiński, Warszawa 1869, s. 300—301; Przekład: Al. Kraushar, *Historia Żydów w Polsce*, t. II, Warszawa 1866, s. 318—319; Por. też C. Roth, *A History of the Marranos*, New York 1960, s. 202—203.

¹⁸ R. A. Borth, *Zagraniczne pożyczki króla Zygmunta Augusta*, mpis.

¹⁹ ASV, Capi del Consiglio dei Dieci. Polonia, Dispacci Veneti, F. nr 19.

²⁰ List z 2 XII 1570 r. *Georgii Ticinii ad Martinum Cromerum Epistulae* (a. 1554—1585), ed. G. Axer, Wratislaviae 1975, nr 78, s. 89—90.

²¹ B. Cz., rkpsy nr 1612 i 1613.

mu J. Nasi oraz pamiętnik czy też dziennik sporządzony przez owego Włocha. W rozmowie z Hozjuszem sędzia miał stwierdzić, że Vancimuglio chciał ciągnąć korzyści od różnych władców²². Za zgodą sędziego Hozjusz zapoznał się z owym pamiętnikiem, w którym obok tego kardynała, wspomniany był biskup chełmiński i podkanclerzy Krasiński²³. Niestety, w listach Hozjusza brak bliższej charakterystyki tegoż dziennika, a także wzmianki o jego losach. W liście z 13 XII 1570 r. pisał Hozjusz do króla, że „Vancimulius est iam in laxiori carcere, data est illi potestas causam suam dicendi”²⁴. W sprawie Vancimuglia interweniował ambasador wenecki w Rzymie M. Suriano, który prosił gubernatora o wstrzymanie się z wyrokiem do czasu jego rozmowy z papieżem. O uwolnienie Vancimuglia wstawiał się również u papieża kardynał Commendone²⁵. Natomiast Hozjusz nie uczynił żadnego kroku w tej sprawie, mimo że Vancimuglio prosił go o pieniądze i o wstawiennictwo u gubernatora. 24 II 1571 r. pisał Hozjusz do króla, że w owym dniu był Vancimuglio prowadzony koło rezydencji kardynała do więzienia. Zobaczywszy służbę kardynała w oknach prosił o przekazanie życzenia dobrej nocy Hozjuszowi²⁶. Ostatnia wzmianka o nim pochodzi z listu Hozjusza do króla z 31 III 1571 r., w którym kardynał pisze, że „Vancimulius iam accepit mercedem suam”²⁷. Od tego czasu nie spotykamy jego nazwiska ani w korespondencji Hozjusza, ani też w aktach Rady Dziesięciu w Wenecji. Mieli sporo racji zarówno Hozjusz, jak też Jerzy z Tyczyzna, gdy pisali: „Leda komu rzeczy naszych sye zwyerzami”, a wszak dowodem mądrości jest „non credere levissimis Vanccimuliis”²⁸.

Jak wynika z zachowanych źródeł, nie był Vancimuglio w istocie postacią bez skazy, ale o jego zręczności świadczy fakt pozyskania sobie przychylności zarówno Wenecji, jak też Zygmunta Augusta i Turcji, a także kilku kardynałów. Jego raporty przesyłane do Rady Dziesięciu świadczą o dużej spostrzegawczości i niezłej orientacji w sprawach politycznych. Szkoda, że nie zachował się ów pamiętnik, o którym pisał Hozjusz, gdyż byłoby to cenne źródło dotyczące mniej znanych kart naszych stosunków z Wenecją, Rzymem i Konstantynopolem.

²² Hozjusz (Hoz). do Zygmunta Augusta (Z.A.) z 2 XII 1570 r., B.Cz., rkps nr 1612, s. 327—328.

²³ Hoz. do F. Krasińskiego z 2 i 9 XII 1570 r., B. Cz., rkps nr 1613, s. 201, 207.

²⁴ B. Cz., rkps nr 1612, s. 340.

²⁵ Hoz. do Z. A. 20 I 1571 r., B. Cz., rkps nr 1612, s. 356, 361.

²⁶ Hoz. do F. Krasińskiego, Rzym 9 XII 1570 r., B. Cz., rkps nr 1613, s. 207.

²⁷ Hoz. do Z. A., 31 III 1571 z Rzymu, B. Cz., rkps nr 1612, s. 404.

²⁸ Hoz. do Z. A. z 9 XII 1570 r.; tamże, s. 333, Georgii Ticinii, Epistulae, nr 78.